



Żeby była mama i żeby nie bolało

Ania, Kacperek, Konradek, Oleńka, Oskarek, Łukaszek... To imiona tylko niektórych pacjentów naszego hospicjum domowego dla dzieci. W sumie jest ich ponad trzydzieścioro. Niektóre dzieci są z nami kilka dni lub tygodni, inne kilka miesięcy, nieliczne kilka lat... Co je łączy? Są bardzo chore...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/dubpe3>

